

Warszawa, dn. 25.05.2022 r.

Główny Sąd Łowiecki

ul. Nowy Świat 35

00-029 Warszawa

Rep. GSŁ 7/22

O R Z E C Z E N I E

Główny Sąd Łowiecki w zwykłym składzie:

Przewodniczący: **SGSŁ Piotr Nowak /ref./**

Członkowie: **SGSŁ Aleksandra Zając - Hanulak**
 SGSŁ Miłosz Kościelniak - Marszał

Protokolant: **Sylwia Jackowska**

w obecności Z-cy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego PZŁ

Rafała Drozdowskiego

rozpoznał sprawę **obwinionego Kol. J [...] H [...]** syna W[...] członka Koła Łowieckiego Z[...], na skutek odwołania obwinionego od orzeczenia Okręgowego Sądu Łowieckiego w P[...] z dnia 03.12.2021 r., sygn. akt OSŁ [...], mocą którego **uznano obwinionego winnym, tego że:**

w trakcie trzeciego pędzenia na polowaniu zbiorowym w dniu 16.12.2017 r. na terenie [...] Koła Łowieckiego Z[...] nie pozostał na stanowisku wskazanym przez rozprawdzającego i przemieścił się 109 m wzdłuż linii myśliwych i oddał strzał do dzika z pozycji siedzącej oddał strzał do dzika wzdłuż linii myśliwych, przy czym odległość, na którą strzelał nie dawała gwarancji na skuteczność strzału i możliwość podniesienia strzelonej zwierzyny oraz nie gwarantowała bezpieczeństwa otoczenia

tj. przewinienie łowieckie z art. 35b ust 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1995 r. Prawo Łowieckie w zw. z § 33 pkt 1, § 17 pkt 1, pkt 5 i pkt 7, § 13 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 23 marca 2005 r. w sprawie szczegółowych warunków wykonywania polowania i znakowania tusz, popełnione na szkodę Polskiego Związku Łowieckiego.

i za to wymierzono mu karę dyscyplinarną zasadniczą zawieszenia w prawach członka Polskiego Związku Łowieckiego na okres 2 (dwóch) lat i 8 (ośmiu) miesięcy oraz zobowiązano obwinionego do zwrotu kosztów za I instancję w kwocie 70,40 zł

na podstawie §58 ust. 1 Regulaminu sądów łowieckich i rzeczników dyscyplinarnych w PZŁ

o r z e k ł:

1. utrzymać w mocy zaskarżone orzeczenie
2. obciążyć obwinionego kosztami postępowania odwoławczego.

/-/ Piotr Nowak
/-/ Aleksandra Zając - Hanulak
/-/ Miłosz Kościelniak - Marszał

U Z A S A D N I E N I E

Okręgowy Rzecznik Dyscyplinarny w Z [...] oskarżył J [...] H [...] o przewinienie łowieckie z art. 35b ust. 1 pkt. 1 ustawy z dnia 13 października 1995 r. Prawo łowieckie w zw. z § 33 pkt. 1, § 17 pkt. 1, pkt. 5 i pkt. 7, § 13 ust. 1 i ust. 2 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 23 marca 2005 r. w sprawie szczegółowych warunków wykonywania polowania i znakowania tusz polegające na tym, że w trakcie trzeciego pędzenia polowania zbiorowego odbywającego się w dniu 16 grudnia 2017 roku na terenie obwodu łowieckiego nr [...] dzierzawionego przez Koło Łowieckie w Z[...] nie pozostał na stanowisku wskazanym przez rozprawczącego i przemieścił się około 109 metrów wzdłuż linii myśliwych, oddał strzał do dzika z pozycji siedzącej, oddał strzał do dzika wzdłuż linii myśliwych, przy czym odległość na którą strzelał nie dawała gwarancji na skuteczność strzału i możliwość podniesienia strzelonej zwierzyny oraz nie gwarantowała bezpieczeństwa otoczenia.

Po rozpoznaniu sprawy Okręgowy Sąd Łowiecki w Z[...] orzeczeniem z dnia 25 marca 2019 roku w sprawie OSŁ [...] uznał J[...] H[...] za winnego popełnienia zarzucanego mu przewinienia i za to na podstawie 35c ust. 2 pkt. 1 ustawy Prawo łowieckie wymierzył mu karę zasadniczą nagany oraz obciążył obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania.

Na skutek odwołań wniesionych przez Okręgowego Rzecznika Dyscyplinarnego PZŁ w Z[...] oraz obwinionego Główny Sąd Łowiecki orzeczeniem z dnia 28 lipca 2020 roku w sprawie GSŁ [...] uchylił zaskarżone orzeczenie i przekazał sprawę Okręgowemu Sądowi Łowieckiemu w P[...] do ponownego rozpoznania. Powodem przekazania sprawy do rozpoznania innemu Sądowi był fakt, iż dotychczasowy obrońca obwinionego został powołany na funkcję prezesa Okręgowego Sądu Łowieckiego w Z[...].

Po ponownym rozpoznaniu sprawy orzeczeniem z dnia 03 grudnia 2021 roku w sprawie OSŁ [...] Okręgowy Sąd Łowiecki w P[...] uznał J[...] H[...] za winnego popełnienia zarzucanego mu przewinienia łowieckiego i za to na podstawie 35c ust. 2 ustawy Prawo łowieckie wymierzył mu karę zasadniczą zawieszenia w prawach członka PZŁ na okres dwóch lat i ośmiu miesięcy.

Odwołanie w przedmiotowej sprawie wniósł obwiniony **J[...]** **H[...]**. Skarży on orzeczenie w całości na swoją korzyść. Odwołanie nie precyzuje zarzutów odwoławczych, jednakże jego lektura wskazuje, iż zarzuca on zaskarżonemu orzeczeniu błędną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego sprowadzającą się do bezpodstawnego przyjęcia, iż jest on sprawcą zarzucanych mu przewinień łowieckich. Nadto odwołanie stawia zarzut naruszenia przepisów postępowania poprzez rozstrzygnięcie niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść obwinionego oraz pozbawienia obwinionego prawa do obrony poprzez uniemożliwienie mu udziału w rozprawie..

W konkluzji **J[...]** **H[...]** wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie go od zarzucanego mu przewinienia łowieckiego.

Główny Sąd Łowiecki zważył, co następuje:

Odwołanie jest bezzasadne i jako takie nie może zostać uwzględnione.

Oceniając odwołanie wniesione przez obwinionego stwierdzić należy, że ma ono charakter wyłącznie polemiczny, albowiem sprowadzając się do zakwestionowania ustaleń poczynionych przez Okręgowy Sąd Łowiecki w P[...] i nie przytacza tego rodzaju argumentów, które podważałyby słuszność jego rozstrzygnięcia. Ustalenia zaskarżonego orzeczenia, wbrew wywodom skarżącego, są trafne, zgodne z całokształtem okoliczności sprawy. W tej materii Okręgowy Sąd Łowiecki w P[...] poczynił ustalenia, które nie mogą uważane być za błędne, dowolne, sprzeczne z zasadami logiki, czy doświadczenia życiowego.

Skarżący nie wykazał w żaden sposób, aby rozumowanie Okręgowego Sądu Łowieckiego w P[...] przy ocenie zgromadzonych w sprawie dowodów było wadliwe, bądź nielogiczne. Wbrew tym twierdzeniom Sąd dyscyplinarny I instancji przy wydaniu zaskarżonego orzeczenia miał na względzie całokształt ujawnionego w sprawie materiału dowodowego oraz wnikliwie i starannie rozważył wszystkie zebrane w sprawie dowody przemawiające zarówno na wersję przedstawioną przez **J [...]** **H[...]**, jak i przeciwko niej, czego wyraz dał w sporządzonym w prawidłowy - jak na warunki postępowania dyscyplinarnego w Polskim Związku Łowiecki - sposób uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia.

Do poczynienia prawidłowych ustaleń faktycznych, co do przyjęcia, iż skarżący popełnił zarzucone mu przewinienie łowieckie uprawniały Okręgowy Sąd Łowiecki w P[...] w pierwszej kolejności zeznania świadków L[...] P[...], P[...] K[...] i M[...] W[...] oraz pośrednio potwierdzające te zeznania dowodów z dokumentów w postaci dokumentacji zdjęciowej i szkicu miejsca zdarzenia. Ocena wartości tych dowodów została dokonana wszechstronnie, we wzajemnym ich kontekście z innymi dowodami, zgodnie z wiedzą i doświadczeniem życiowym i jako taka w pełni została podzielona przez Główny Sąd Łowiecki.

Truizmem byłoby w tym miejscu powtarzanie argumentów podnoszonych przez Okręgowy Sąd Łowiecki w P[...] w pisemnym uzasadnieniu – które podlegają w pełni akceptacji Głównego Sądu Łowieckiego – jednakże podkreślić należy, iż treść oraz wzajemne powiązanie wskazanych powyżej dowodów w połączeniu z zasadami logiki i doświadczenia życiowego prowadzić musi do wniosku, iż obaj obwinieni dopuścili się przypisanych im zachowań.

Linia obrony obwinionego przedstawiona w apelacji sprowadza się do przyjęcia, iż postępowanie dyscyplinarne przeciwko **J[...]** **H[...]** jest efektem „zmowy”, której celem

miało być zdyskredytowanie jego osoby – myśliwego z kilkudziesięcioletnim stażem, pełniącego wcześniej w Kole funkcję Łowczego i podłowczego oraz prowadzącego wiele polowań zbiorowych.

Odnosząc się do konkretnych zarzutów odwoławczych obwinionego w pierwszej kolejności wskazać należy, iż chybiony jest jego zarzut, że Sąd I instancji naruszył treść art. 353 § 1 kpk w zw. z art. 35s ust. 2 ustawy Prawo łowieckie, nie zachowując minimalnego siedmiodniowego terminu pomiędzy doręczeniem zawiadomienia o terminie rozprawy dla obwinionego, a terminem rozprawy, tym samym naruszając jego prawo do obrony. Niekwestionowanym jest, iż zawiadomienie o terminie rozprawy w dniu 03 grudnia 2021 roku obwiniony otrzymał w dniu 01 grudnia 2021 roku (k. 132), a więc na dwa dni przed jej terminem. Nie oznacza to jednakże, iż Sąd I instancji nie był uprawniony do procedowania pod jego nieobecność. Art. 353 § 1 kpk (stosowany odpowiednio na gruncie postępowania dyscyplinarnego w PZŁ) stanowi bowiem, iż pomiędzy doręczeniem zawiadomienia, a terminem rozprawy głównej powinno upłynąć co najmniej 7 dni. Tak więc już sama redakcja tego przepisu nie wskazuje na obligatoryjność zachowania siedmiodniowego terminu (poprzez użycie sformułowania powinien). Jednakże pamiętać należy o treści art. 353 § 2 kpk zgodnie z którym w razie niezachowania terminu (o którym mowa w § 1) w stosunku do obwinionego i jego obrońcy, rozprawa **na ich wniosek, zgłoszony przed rozpoczęciem przewodu sądowego**, ulega odroczeniu. Pomijając już fakt, iż do dnia rozprawy w dniu 03 grudnia 2021 roku do Okręgowego Sądu Łowieckiego **nie wpłynął żaden wniosek** ze strony obwinionego dotyczący ewentualnego odroczenia rozprawy, to wskazać należy, iż w przedmiotowej sprawie **przewód sądowy został już rozpoczęty na rozprawie w dniu 08 listopada 2021 roku**, a co za tym idzie uprawnienie do ewentualnego składania wniosku o odroczenie rozprawy z powodu niezachowania siedmiodniowego terminu od daty doręczenia zawiadomienia dla obwinionego **wygasło z tą datą**.

Na marginesie jedynie wskazać należy, iż Sąd I instancji dopuścił się na rozprawie w dniu 08 listopada 2021 roku uchybienia proceduralnego, albowiem planując kolejny termin rozprawy w dniu 03 grudnia 2021 roku winien rozprawę **przerwać**, a nie odroczyć. Uchybienie to jednakże w żaden sposób nie może wpływać na treść orzeczenia zapadłego w sprawie, dlatego też pozostaje poza zainteresowaniem Głównego Sądu Łowieckiego, który sygnalizuje jego zaistnienie wyłącznie dla wyeliminowania tego typu praktyk w przyszłości.

Nie da się ukryć – wynika to bowiem w sposób bezsporny ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego - iż w zasadzie jedynym naocznym świadkiem zachowań obwinionego podczas feralnego miotu był L[...] P[...]. Nie oznacza to automatycznie, iż przedstawiona przez skarżącego w odwołaniu linia obrony miała miejsce w rzeczywistości. Skarżący nie zauważa bowiem, lub zauważyć nie chce, iż w aktach postępowania znajdują się depozycje świadków P[...] K[...] i M[...] W[...], z których jednoznacznie wynika, iż bezpośrednio po zaistnieniu zdarzenia L[...] P[...] poinformował ich o tym fakcie poprzez krótkofalówkę używaną na polowaniu.

Nie budzi również wątpliwości, iż stanowiskiem obwinionego zgodnie ze wskazaniem rozprawczym pierwotnie miało znajdować się na skrzyżowaniu dróg leśnych. Wskazują na to jednoznacznie zeznania nie tylko L[...] P[...], ale również P[...] K[...], który także z tego miejsca odchodził na stanowisko zajmowane przez siebie (w przeciwnym kierunku w stosunku do L[...] P[...]). Kwestia miejsca, w którym rzeczywiście znajdował się obwiniony

w momencie strzału została nie tylko wskazana przez świadka L[...] P[...], ale również zobrazowana w postaci szkicu i dokumentacji fotograficznej.

Nie może przemawiać na korzyść obwinionego fakt, iż prowadzący polowanie nie przerwali polowania i nie podjęli natychmiast czynności dyscyplinujących w jego sprawie – co ma w ocenie J[...] H[...] wskazywać na to, iż jest to późniejsza zмова przeciwko niemu. Wskazać bowiem należy, iż zdarzenie miało miejsce w ostatnim pędzeniu, kończącym polowanie. Trudno zatem dziwić się, iż prowadzący chciał je zakończyć, a ewentualną rozmowę dyscyplinującą przeprowadzić podczas odprawy po polowaniu. Jak wynika z zeznań powołanych w toku postępowania świadków rozmowa taka miała rzeczywiście miejsce, a jedynie fakt, iż J[...]H[...] kwestionował naganność swojego zachowania spowodowała zawiadomienie łowieckich organów ścigania (L[...] P[...] wskazał wprost, iż gdyby obwiniony go przeprosił nie byłoby sprawy k. 139).

Chybiony jest również zarzut, iż Okręgowy Sąd Łowiecki w P[...]nie przeprowadził dowodu z zeznań świadka M[...] N[...]. Pomijając już fakt, iż z akt sprawy jednoznacznie wynika, iż osoba ta nie mogła być naocznym świadkiem zdarzenia, a więc wszelkie wiadomości na jego temat mogła mieć tylko z relacji osób trzecich, to wskazać należy, iż w toku postępowania przed Okręgowym Sądem Łowieckim w P[...]obwiniony w żaden sposób nie sygnalizował konieczności przeprowadzenia takiego dowodu – czy to składając wniosek na piśmie, czy to ustnie do protokołu.

Skarżący buduje również swoją linię obrony o fakt, iż pomiędzy nim, a prezesem Koła M[...] W[...] istnieje konflikt, zaś całe zdarzenie będące przedmiotem sprawy jest zemstą tego ostatniego mającą na celu zdyskredytowanie osoby J[...] H[...]. Pomijając już fakt, iż twierdzenie obwinionego ma charakter wyłącznie subiektywny, nie mający poparcia w jakimkolwiek dowodzie o charakterze obiektywnym (a za taki nie można uznać anonimu załączonego przez obwinionego, albowiem nie sposób ustalić jego autora – nie wykluczone zatem, iż jego autorem był sam J[...] H[...]) to podkreślić należy, iż wskazane powyżej dowody jednoznacznie w ocenie Sądu wskazują, iż zachowanie przypisane obwinionemu miało miejsce.

Sygnalizowane powyżej okoliczności powodują, iż odwołanie obwinionego w zakresie kwestionującym jego sprawstwo jest bezzasadne, a tym samym orzeczenie Okręgowego Sądu Łowieckiego w P[...] uznać należy za trafne i zgodne z całokształtem ustalonych w sprawie okoliczności. Podnieść bowiem należy, iż obwiniony swoim zachowaniem naruszył jedną z fundamentalnych zasad bezpieczeństwa w trakcie polowania, a tym samym naraził na szwank życie i zdrowia pozostałych osób uczestniczących w tym polowaniu. Jedynie wyjątkowemu szczęściu i to po stronie obwinionego, jak i L[...] P[...] zawdzięczać należy, że feralny strzał J[...] H[...] nie spowodował realnych negatywnych skutków.

Ostatnią kwestią wymagającą odniesienia to kwestia rozmiaru orzeczonej kary zasadniczej. W ocenie Głównego Sądu Łowieckiego orzeczona kara jest adekwatna do stopnia winy i stopnia społecznej szkodliwości czynu J[...] H[...] i nie nosi cech rażącej niewspółmierności kary. Rażąca niewspółmierność kary i środków karnych określona w art. 438 pkt 4 kpk (stosowanym posiłkowo w postępowaniu dyscyplinarnym) zachodzi wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można przyjąć, iż zachodzi wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez Sąd I instancji, a karą jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie

prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary. Analiza zgromadzonego materiału dowodowego oraz poczynionych na tej podstawie przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych prowadzi do wniosku, iż orzeczenie wobec J[...] H[...] kary zawieszenia w prawach członka PZŁ na okres dwóch lat i ośmiu miesięcy nie wykazuje cechy rażącej niewspółmierności w sensie jej surowości.

Zarzut niewspółmierności kary, jako zarzut z kategorii ocen, można zasadnie podnosić wówczas, gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach przewidzianego przez przepisy zagrożenia, nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia czynu, osobowości sprawcy, innymi słowy – gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą. Niewspółmierność zachodzi zatem wówczas, gdy suma zastosowanych kar i innych środków, wymierzona za przypisane czyny, nie odzwierciedla należycie stopnia szkodliwości czynu i nie uwzględnia w wystarczającej mierze celów kary. Nie chodzi przy tym o każdą ewentualną różnicę co do jej wymiaru, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby – również w potocznym znaczeniu tego słowa – rażąco niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować. Zarzut niewspółmierności nie wymaga wskazania nowych, nieustalonych przez Sąd I instancji okoliczności, polegać może bowiem na wskazaniu, że okoliczności prawidłowo ustalone mają takie znaczenie i ciężar gatunkowy, których orzeczona kara bądź nie uwzględnia w ogóle, bądź uwzględnia je w stopniu nie dostatecznym. I okoliczności takie zachodzą w przedmiotowej sprawie.

Tym samym orzeczenie Okręgowego Sądu Łowieckiego w P[...] uznać należy za trafne i zgodne z całokształtem ustalonych w sprawie okoliczności. Również orzeczona przez Okręgowy Sąd Łowiecki w P[...] kara zasadnicza jest jak najbardziej adekwatna do stopnia szkodliwości czynów obwinionego oraz stanowią odpowiednią reakcją dyscyplinującą na jego zachowanie.

Reasumując powyższe rozważania Główny Sąd Łowiecki uznał, iż zaskarżone orzeczenie jest ze wszech miar słuszne i sprawiedliwe i dlatego orzekł jak w sentencji.

Aleksandra Zając - Hanulak

Piotr Nowak

Miłosz Kościelniak - Marszał